

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

czynne 9-20  
sobota 9-14**UWAGA!** promocyjna cena  
koron porcelanowych  
na metalu i cyrkonieCena od 6900 zł/m<sup>2</sup> www.cogik.com.pl tel. 22 823 70 30

## Stumetrówka Anny

Tak, II linia metra ma już 105 metrów. TBM Anna minęła Rondo Daszyńskiego, zostawiając za sobą tony urobku i 60 elementów umacniających ściany tunelu. To stan na 8 czerwca.

Szyb startowy już za tarczą drążącą, 97-metrowy gigantyczny kret wydołał się z niego. Tymczasowe elementy - stalowa rampa i metalowe tubingi, pozostawione przez maszynę w tyle, sprawiły, że Anna mogła odepchnąć się od nich przy użyciu siłowników hydraulicznych, opuścić stację Rondo Daszyńskiego i znaleźć się w tunelu właściwym.

**Pobić własny rekord**

Opuszczanie szybu startowego miało miejsce między 16 a 21 maja, kiedy to Anna pokonała 21 metrów. Odcinka startowego budowniczy nie wliczają do ogólnego dystansu. Liczy się tylko ten pokonany od 21 maja do 8 czerwca. 105 metrów, 61 tubingów skła-

dających się na obudowę tunelu i stanowiących stałą konstrukcję. Padł już rekord doby - 12 metrów wydrążonego tunelu.

W opustoszałym po odejściu Anny szybie startowym rozpoczęły się kolejne prace montażowe - tym razem umieszczane tam będą: taśmociąg do wyprowadzania na powierzchnię urobku pozostawianego przez Annę i szyb wentylacyjny, który będzie służył podziemnemu zapleczu maszyny drążącej. Jak dotąd urobek był wywożony w kontenerach podziemnymi pojazdami, a następnie wydobywany na powierzchnię przez dźwigi.

dokończenie na str. 8

## Bez nazwy trudno żyć

Ta historia rozpoczęła się w 2008 roku, od złożenia przez jednego z mieszkańców wniosku z projektem podziału gruntu, położonego przy ulicy bez nazwy, w rejonie Płochocińskiej. Biuro Gospodarki Nieruchomościami, delegatura w dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy, wstępnie pozytywnie zaopiniowało projekt podziału. Po kilku miesiącach, ku zaskoczeniu mieszkańca, decyzja była odmowna.

- Przyznam, że byłem tym bardzo zaskoczony. W uzasadnieniu decyzji przeczytałem, że odmowa jest podyktowana brakiem dostępu działki do drogi publicznej i to zdziwiło mnie jeszcze bardziej, bo przecież kilka lat wcześniej - ja i moi sąsiedzi - otrzymaliśmy zezwolenia na budowę domów, na tychże działkach, bez dostępu do drogi publicznej. Wyjaśniono nam, że w czasie, kiedy oczekiwaliśmy na decyzję, zmieniła się definicja drogi publicznej i nasza droga już nie spełnia obecnie obowiązujących kryteriów - nie ma nazwy i działnica nie jest właścicielem wszystkich fragmentów pasa przydrogowego, wchodzącego w skład ulicy - mówi nasz Czytelnik,

mieszkaniec nieruchomości przy drodze bez nazwy.

Naturalną konsekwencją tego stanu rzeczy wydawałoby się wystąpienie z wnioskiem o nadanie nazwy, tak też Czytelnik uczynił. Do wniosku o nadanie nazwy dołączył mapę sytuacyjną z oznaczeniem służebności drogowej. Jednak okazało się, że własność ponad wszystko. 13 kwietnia 2010 roku Czytelnik otrzymał decyzję odmowną działającego z upoważnienia prezydenta Warszawy Ireneusza Tomaszewskiego, pełniącego wówczas obowiązki naczelnika Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w dzielnicy Białoleka. W decyzji czytamy m.in.: (...) odmawiam zatwierdzenia dokonania

dokończenie na str. 8

**BEZPŁATNE** badanie słuchu  
**APARATY SŁUCHOWE**  
od poniedziałku do piątku  
**Plac Hallera 9** w godz. 8-16  
(obok apteki Cefarm)  
**22 618-88-84**

Noga w łapę

## Szpakowaty śpiewak

Słyszeliście kiedyś swoją komórkę dzwoniącą za oknem, choć właśnie trzymacie ją w ręku? Na blogach miłośników ptaków, którzy dzielą się ze sobą „nasłuchaniami” szpaków, znajdziecie sporo relacji z różnych zabawnych wypadków:

- „Ja słyszałam, jak naśladuje myszółwa, dzięcioła, ale najlepszy był odgłos jakby odpalanego motocykla.”

- „Spotkałem wczoraj szpaka gwizdającego na psa.”

- „Znajomy ze wsi koło Wieliczki mówił mi kiedyś, jak ktoś w niedzielne popołudnie traktorem po wsi jeździł. Okazało się, że to szpak... małorolny.”

- „W zeszłym roku siedział na balustradzie tarasu szpak - oczywiście wcześniej wiosną, wcześniej rano i oczywiście przy karmniku - robił szybki przegląd stacji radiowych na falach „średnich i krótkich”. Dawno nie słyszeliśmy tak różnych języków i różnorodnej muzyki podawanej w takim

dokończenie na str. 5

## Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady protetyka słuchu w gabinecie firmy Fonikon, który mieści się przy ul. Dąbrowszczaków 5A (tel. 22 392 05 67). Osobom niepełnosprawnym proponujemy wizyty domowe (tel. 22 392 76 19). Proponujemy szeroki wybór pomocy słuchowych i akcesoriów firmy Oticon.

**Z tym ogłoszeniem badanie słuchu i konsultacja protetyka gratis!**

**W czerwcu specjalna oferta na aparaty telefoniczne dla niesłyszących!**

## Dworzec Wschodni jak nowy

Jeden z najważniejszych warszawskich dworców kolejowych, niemal 50-letnia Warszawa Wschodnia, przestronny i funkcjonalny po trwającej dwa lata przebudowie, 30 maja został oddany do użytku.

Dworzec Warszawa Wschodnia, położony na warszawskiej linii średnicowej, został ostatnio wraz z innymi stacjami tej linii gruntownie wyremontowany. Przeszklony, jasny i nowoczesny, otrzymał zupełnie nową aranżację przestrzeni oraz został dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych pasażerów. Mimo tych innowacji bryła znakomitego projektu z przełomu lat 50. i 60. została zachowana. Budowa stacji Warszawa Wschodnia przed pół wiekiem była jedną z najważniejszych inwestycji lat 60. i wzbudzała wielkie emocje, ale początki gospodarowania na tym terenie kolei sięgają połowy XIX w.

Poprzednikiem Dworca Wschodniego był Dworzec Terespolski (zwany także Dworcem Brzeskim), w ramach budowy Kolei Warszawsko-Terespolskiej, oddany do użytku w 1866 roku. Położony był mniej więcej w połowie drogi między obecnym dworcem a ulicą Targową. Wybudowany wg projektu Alfonsa Kropiwnickiego, w górnej części mieścił biura zarządu, a na parterze osobne poczekalnie dla pasażerów I i II klasy, dwie dla III klasy oraz dwa bufety. Dworzec ten został w czasie I wojny światowej spalony przez wycofujących się z Warszawy Rosjan w 1915 roku.

Wkrótce po odzyskaniu niepodległości, w 1919 r. rozpo-

częto przebudowę Warszawskiego Węzła Kolejowego. Dworzec został wtedy przebudowany na czołowo-przelotowy i od 1933 r. stał się ważnym elementem warszawskiej linii średnicowej.

We wrześniu 1939 roku był wielokrotnie bombardowany. Rannym pomoc z narażeniem

dokończenie na str. 2

**SZKUTNIA**  
prawdziwa  
**PIZZA**  
z pieca opalanego drewnem  
**PROMOCJA:**  
**DOWOLNA DRUGA PIZZA 50% TANIEJ**  
ul. Kobiałka 48  
tel. 22 741-71-37, 500-187-522  
\*promocja obowiązuje od poniedziałku do czwartku.  
www.szkutnia.waw.pl

## Biblioteka „Zielona”

Od 1 czerwca mieszkańcy Białoleki mogą korzystać z nowej biblioteki, nazwanej, podobnie jak część dzielnicy, w której się znajduje - „Zielona”. Nazwa nie odnosi się tylko do miejsca. Wskazuje również na charakter placówki, która poza wypożyczeniem książek, będzie propagować ekologiczny styl życia.

Biblioteki się zmieniają. Nie przypominają już tych mrocznych sal z ciągnącymi się regałami, na których rzędem stoją pokryte kurzem, opasłe tomiska i drewnianymi skrzyneczkami katalogów (które zresztą miały swój urok). Dzisiejsze biblioteki, zwane coraz częściej mediatekami, to jasne, kolorowe, supernowoczesne pomieszczenia ze stanowiskami komputerowymi, dostępem do internetu i katalogami online.

Taka właśnie biblioteka została, w obecności prezydenta Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz, burmistrza dzielnicy Białoleka Jacka Kaznowskiego oraz burmistrza berlińskiej dzielnicy Lichtenberg - Andresa Geisela, otwarta w piątek, 1 czerwca na jednym z najmłodszych białoleckich osiedli, przy ulicy Berensona 38.

Wypożyczalnia dla Dorosłych i Dzieci nr 124 - czyli biblioteka

dokończenie na str. 8

## Noc Pragi 2012

Zapraszamy wszystkich sPRAGnionych kultury na niepowtarzalny, energetyczny spektakl. Co nas czeka podczas Nocy Pragi? Wszystko poza nudą. Ta Noc rozbudzi nawet największego śpiocha! Już 15 czerwca, na Pradze-Północ będzie się działo! Program na stronie www.nocpragi.waw.pl



dr Artur Pietrzyk

**DENTYSTA**

## Elastyczne protezy nylonowe

**NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

**Artur Pietrzyk**leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria  
rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

# Dworzec Wschodni jak nowy



dokończenie ze str. 1  
własnego życia niosły warszawskie harcerki i uczennice. Ich pamięci poświęcony jest głąz ustawiony naprzeciwko wejścia do dworca od strony ulicy Kijowskiej. W 1944 roku dotychczasowy budynek uległ zniszczeniu. Po wojnie jego funkcje przejęły dwa, odznaczające się wyjątkową brzydota, prowizoryczne budynki. Wiadomo, że prowizorki trzymają się długo. Na nowy dworzec trzeba było poczekać ponad dwadzieścia lat. W tym czasie, według wspomnień podróżnych, stan dworca był straszny. W pomieszczeniu, które trudno nazwać halą dworcową, z czterech kas biletowych czynna była zazwyczaj tylko jedna. Wszędzie brud i bałagan. W dodatku, jak pisze w Gazecie Wyborczej Jerzy S. Majewski, przez kilkanaście powojennych lat tunele prowadzące na perony zaczynały się dopiero za drugim torem. Z tej przyczyny zdarzały się wypadki.

Nowy budynek dworca otwarto w 24. rocznicę wyzwolenia Warszawy, 17 stycznia 1969 roku. Był on oddalony od dotychczasowego o ok. 200 metrów w kierunku wschodnim, co wiązało się z zamiarami poprowadzenia w tamtym rejonie alei Tysiąclecia, stanowiącej część planowanej obwodnicy śródmiejskiej Warszawy. Projekt opracował w latach 1956-61 zespół projektantów Centralnego Biura Studiów i Projektów Budownictwa Kolejowego pod kierunkiem inżynierów Piotra Szymaniaka i Arseniusza Romanowicza, autorów również innych warszawskich stacji.

Kompleks dworcowy wznoszono etapami, przy równoczesnej modernizacji linii średnicowej oraz normalnej obsłudze ruchu pasażerskiego. Jako pierwszy powstał pawilon dla ruchu podmiejskiego, budynek dla służby eksploatacyjnej i podjazdy od strony ulicy Lubelskiej. Następnie przekazano do użytku główny budynek dworcowy, przeznaczony dla pasażerów podróżujących na trasach dalekobieżnych, mieszczący poczekalnię, kasy biletowe, przechowalnię bagażu i zajmującą 1/3 powierzchni wszystkich urządzeń dworcowych część handlowo-usługową, na którą składały się restauracja, kawiarnia, bar szybkiej obsługi i inne lokale gastronomiczne.

Jak donosiła na łamach tygodnika „Stolica” Ewa Dobrowolska, zaplecze gastronomiczne wyposażono w najnowsze urządzenia, m.in. we włoskie kuchnie. Stofeczna

prasa podkreślała też rekordowy czas, w jakim uruchomiono część gastronomiczną – od momentu przekazania obiektu przez budowlanych do chwili otwarcia minęły zaledwie 4 dni. Ewenementem był również jedyny w Polsce hotel dzienny na 40 osób

Przez kilka lat, aż do wybudowania Dworca Centralnego, Dworzec Wschodni był najnowocześniejszą i najbardziej reprezentacyjną budowlą tego typu w Warszawie. Otrzymał nawet tytuł Mister Warszawy 1969 roku. Jednak wiele lat zaniedbania i braku remontów spowodowało jego fatalny stan techniczny. Projektant dworca już w połowie lat 70. alarmował, że oszczędności materiałowe, wymuszone przez władze podczas projektowania, sprawiły, że dworzec nadaje się do natychmiastowego remontu.

Warszawa Wschodnia czekała się go po czterdziestu z górą latach. Po trwającej dwa lata kapitalnej przebudowie, w końcu maja 2012 r. obiekt został oddany do użytku. Zachowano pierwotną konstrukcję stalową hali od ul. Kijowskiej, która została naprawiona i zabezpieczona antykorozyjnie. Zainstalowano nowe elewacje szklane, nowe podłogi z kamienia, instalacje techniczne i urządzenia sanitarne. W budynku znajduje się 6 wind. Dla zwiększenia bezpieczeństwa podróżnych zainstalowano nowoczesny monitoring.

Przestrzeń głównej hali dworcowej została zupełnie inaczej zaaranżowana. Zespół

obsługi klienta z kasami, poczekalnią, przechowalnią bagażu i toaletami wydzielono za szklaną ścianą. Na szczególną uwagę zasługują estetyczne ławeczki dla oczekujących. Skrzydła wschodnie i zachodnie hali przeznaczono na działalność handlowo-usługową. Na poziomie antresoli powstała strefa VIP – specjalne pomieszczenie dla klientów PKP Intercity z biletem pierwszej klasy.

Budynek dworca jest klimatyzowany oraz wyposażony w nowoczesne systemy bezpieczeństwa, takie jak: sygnalizacja alarmu pożarowego, dźwiękowy system ostrzegawczy oraz różnego rodzaju systemy ochrony, typu instalacje sygnalizacji włamania i napadu czy kontroli dostępu.

Nowy budynek obsługi ruchu dalekobieżnego to tylko jedna z dwóch części dworca Warszawa Wschodnia. Część podmiejska została oddana do użytku rok temu. W gruntownie odnowionym budynku znajdują się kasy biletowe, informacja o rozkładzie jazdy, poczekalnia, toalety i punkty usługowe. Dworzec podmiejski, jak i cały obiekt przystosowany jest do potrzeb pasażerów niepełnosprawnych.

Wykonawcą prac remontowych była firma Strabag. Koszty modernizacji Dworca Warszawa Wschodnia wyniosły prawie 60 mln zł. Pokryły je środki z budżetu państwa oraz środki własne właściciela dworców, grupy PKP S.A. Dane te nie obejmują peronów, których właścicielem jest grupa Polskie Linie Kolejowe i których remont jeszcze trwa.

[www.odszkodowanie.pl](http://www.odszkodowanie.pl)  
**Najwyższe odszkodowania dla osób poszkodowanych w wypadkach drogowych**  
**Bez zaliczek**  
**prowiją płać po uzyskaniu odszkodowania**  
**22 460 49 49, 801 00 30 70**  
Hexa Dochodzenie Odszkodowań  
ul. Zagójska 9  
04-160 Warszawa

**CXL Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych** ul. Mieszka I 7  
03-886 Wa-wa Targówek Fabryczny  
tel. • 679-16-69 • 744-24-15 • 677-86-29  
dojazd autobusami: 170, 338, 140  
[www.zs34.pl](http://www.zs34.pl)  
zs34@edu.um.warszawa.pl  
Uzupełnij swoje wykształcenie. Przyjdź do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych.  
**Jeśli ukończyłeś Zasadniczą Szkołę Zawodową naukę rozpoczniesz od drugiej klasy.**  
Nauka bezpłatna w formie zaocznej:  
**co druga sobota i niedziela**

Po remoncie Dworzec Wschodni prezentuje się niezwykle okazale. Trudno by w nim rozpoznać zapyziałą dawną stację, na której wieczorową porą strach było wysiadać. Teraz, ten pod względem ogólnej liczby odprawianych pociągów główny dworzec Warszawy, wieczorem pięknie oświetlony, jest funkcjonalny, nowoczesny i bezpieczny.

Joanna Kiwiłszo

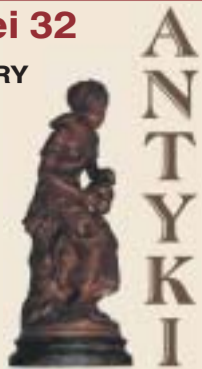
Warszawa, ul. Okrzei 32

OBRAZY • SREBRA • PLATERY  
ZEGARY • PORCELANA  
ODZNACZENIA • MEDALE  
MONETY • BANKNOTY  
BIŻUTERIA • MEBLE

tel. 602 247 133

januszhendel@op.pl

KUPNO • KOMIS • SPRZEDAŻ



O willi Żabińskich w ZOO

## Dom pod zwariowaną gwiazdą

Wybudowana przed wojną w stylu modernistycznym willa miała służyć kolejnym dyrektorom ogrodu zoologicznego. Tymczasem stała się azylem dla części ocalałych z bombardowań zwierząt oraz kilkudziesięciu osób, tak rodziny ówczesnego dyrektora, jak i ukrywających się tu uciekinierów z warszawskiego getta.



28 maja 2012 roku Praski Otwarty Samozwańczy Uniwersytet Latający odbył wycieczkę do ZOO. Jej uczestnicy byli jedną z pierwszych grup, które mogły zwiedzić odremontowaną willę. W roli kustosa zbiorów i przewodnika wystąpiła dr Ewa Zbonikowska, wicedyrektor warszawskiego ZOO.

Dzięki wydanej za oceanem książce Diane Ackerman „The Zookeeper's Wife. A War Story” (w polskim przekładzie: „Azyl. Opowieść o Żydach ukrywanych w warszawskim ZOO”), rozstawiając wojenną odwagę i pomysłowość małżeństwa Żabińskich, willa stała się miejscem ważnym, do którego ciągną coraz liczniejsze wycieczki zza oceanu. Budynek udało się już częściowo odremontować i udostępnić zwiedzającym. Można tam obejrzeć salon, któremu przywrócono oryginalny wystrój, a w nim m.in. kominek wybudowany własnoręcznie przez dyrektora Jana Żabińskiego oraz fortepian, na którym grywała jego żona. Udostępniono też część rozległych piwnic, niczym labirynt ciągnących się pod budynkiem, gdzie nawet przez kilkanaście miesięcy ukrywano uciekinierów. Można także obejrzeć wylot kanału, przez który niepostrzeżenie wydoławiano się z domu w razie niebezpieczeństwa.

We wrześniu 1939 roku teren warszawskiego zoo zniszczyli bombardownicy. Wiele zwierząt zginęło od wybuchających pocisków lub uciekło, inne, zwłaszcza drapieżniki, z uwagi na zagrożenie dla mieszkańców musiano odstrzelić. Ocalałe cenne okazy hitlerowcy wywieźli do ogrodów na terenie Rzeszy, w tym ulubieniec warszawiaków, małą słońcę Tuzinkę, po której wszelki ślad zaginął.

Podczas okupacji zniszczono ogród zamknięto dla zwie-

początku lat 50. Przyczyną rezygnacji Jana Żabińskiego z funkcji dyrektora warszawskiego ZOO i atmosferę tamtego okresu dość dobrze komentuje ówczesny dowcip: „Dlaczego wyrzucono dyrektora ZOO? Podobno miał znajomego słonia za granicą”. W kolejnych latach Żabiński zyskał ogromną popularność jako autor radiowych audycji popularizatorskich o życiu zwierząt.

Działalność Jana Żabińskiego i jego żony, którzy ryzykowali życie całej swojej rodziny, w tym dwójki małych dzieci, uhonorował izraelski instytut Yad Vashem, w 1965 roku nadając obojgu tytuł Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Jedną z uratowanych przez nich osób była rzeźbiarka Magdalena Gross, której jedną z prac można podziwiać w odnowionym salonie.

Otwarty w 1928 roku na terenie wydzielonym z Parku Praskiego ogród zoologiczny został założony przez Wenanego Burdzińskiego, byłego dyrektora ogrodu zoologicznego we Lwowie. Upamiętnia go jedna z pobliskich ulic Nowej Pragi II. Od tego czasu ogród zoologiczny w Warszawie z początkowych 27 hektarów rozrósł się do 40 hektarów i cieszy się niesłabnącą popularnością. Pomimo zmieniających się czasów i upodobań, wciąż stanowi jedną z największych atrakcji na mapie stolicy. Swą popularność obecnie zyskuje nie tylko dzięki sukcesom hodowlanym, ale także dzięki wpisanej w dzieje niezłomnej postawie ludzi w nim pracujących. Warto więc zaznaczyć willę Żabińskich jako kolejny ważny punkt na historycznej mapie Pragi.

Kr.

**MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO**

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul  
**plac Hallera 9**

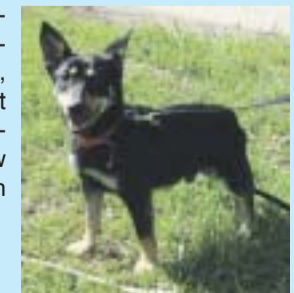
**tel. 22 618-96-52**

zapraszamy pon.-pt. 9-18  
wejście od podwórka

**GUCIO czeka na dom**

Ten śliczny, mały piesek o imieniu Gucio ma ok. 1,5 roku. W tej chwili przebywa w schronisku na Paluchu i trzeba go stamtąd jak najszybciej zabrać do dobrego domu. Gucio jest przemiłym pieskiem, prawdziwą „przytulanką” – na spacerach Ignie do wolontariuszki, bardzo pragnie być czyjs. Jest delikatny, ładnie chodzi na smyczy, z innymi psami żyje w zgodzie. Będzie super pieskiem dla dzieci i dorosłych.

**Kontakt w sprawie adopcji:**  
508 154 332



# Przeszłość z przyszłością

Te dwa wątki przeplatały się podczas obchodów 30-lecia Oddziału Bródno Towarzystwa Przyjaciół Warszawy 29 maja w sali konferencyjnej urzędu dzielnicy Targówek.



Najpierw głos oddano młodemu. Gimnazjaliści i licealiści ze szkół Targówka zaprezentowali bogaty „Przegląd poezji i pieśni patriotycznej”. Solo, w duetach, w grupach, w chórze – słowem mówionym i śpiewanym, przypomnieli utwory, które wzruszały kilka pokoleń Polaków. Zabrzmiał Marsz I Brygady, Szara piechota, Biały krzyż, Czerwone maki, Serce w plecaku, Dziś do ciebie przyjść nie mogę, Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój. Teksty wzbogacane były gestami i ruchem scenicznym, a także zdjęciami na telebimie. W programie wystąpili uczniowie gimnazjów nr: 145, 113, 141 i 144 oraz LO XIII i 46 i Zespołu Szkół nr 34.

Zwienieczeniem występu był wspólnie zaśpiewany „Sen o Warszawie”, po którym dwóch uczniów wprowadziło na scenę Reginę Głuchowską. Prezes Oddziału Bródno TPW otrzymała kosz kwiatów. Obdarowana podziękowała władzom Targówka, które od 7 lat realizują pomysły członków i prezesa oddziału.

Część oficjalna rozpoczęła wejście pocztu sztandarowego oddziału, z młodą asystą w składzie: Olga Kalinowska, Julia Kwiecińska i Sebastian Stranienek. Odśpiewano Hymn Przyjaciół Bródna.

Za utrwalanie historii Targówka i krzewienie wartości podziękował burmistrz Grzegorz Zawistowski: trzydzieści lat tej działalności daje powód do dumy. Wręczając Reginie Głuchowskiej statuetkę i płytę z muzyką Fryderyka Chopina dla Oddziału Bródno TPW, życzył sukcesów i powodzenia w dalszej działalności. życzenia przekazał także przewodniczący Rady Dzielnicy Zbigniew Poczesny, a podziękowania za 4-letnią współpracę Krzysztof Bugla, b. wiceburmistrz Targówka, obecnie burmistrz Żoliborza. Wśród składających życzenia były także: Marzena Grochowska – wiceprezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Warszawy i Elżbieta Wolffgram – prezes Oddziału Powiśle.

Regina Głuchowska złożyła krótkie sprawozdanie, w któ-

rym przypomniała m.in. dokonania Ryszarda Szolwińskiego i Lechosława Zakrzewskiego oraz działających obecnie pasjonatów. Wiedzę o przeszłości „małej Ojczyzny” przekazują młodym i najmłodszym poprzez spotkania, wystawy, wykłady w placówkach oświatowych, publikacje prasowe i książkowe. Skutecznie zachęcają do włączenia się w te działania. Chęć wstąpienia do Koła Młodych Przyjaciół Bródna zgłosiło m.in. 13 członków Młodzieżowej Rady Targówka.

Tradycyjnie, na uroczystości jubileuszowej wręczone zostały odznaczenia i dyplomy. Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Warszawy uhonorował „Złota Syrenką” 14 działaczy Oddziału Bródno, m.in.: Katarzynę Spoczyńską-Król, Barbarę Bojko, Irenę Fertner, Jerzego Wysockiego, Halinę Sochę, Sebastiana Stranienka. Dyplomy uznania za długoletnią działalność (z

fotografiami w ramach) otrzymało 9 osób, m.in. Regina Głuchowska, Irena Fertner, Krystyna Sztabała, Halina Sosnowska, Jerzy Wysocki, 92-letni Marian Słowiński i Stanisław Szklarski. Jubileuszowe dyplomy za współpracę i wspieranie Oddziału Bródno TPW burmistrz Zawistowski wręczył 40 osobom. Dyplomy z podziękowaniem, z rąk prezesa Reginy Głuchowskiej, otrzymali członkowie i sympatycy oddziału, m.in. z Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, klubów i szkół Targówka, Spółdzielni Mieszkaniowej Bródno oraz urzędu i Rady Dzielnicy Targówek. Serdeczne gratulacje dla wszystkich członków Oddziału Bródno TPW, wraz z życzeniami zdrowia ciągle nowych pomysłów, które pozwolą ocalić od zapomnienia to, co w historii najważniejsze: ludzi i ich czyny – przekazał w liście senator Marek Borowski, który nie mógł wziąć udziału w uroczystości.

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego przygotowało na jubileusz wystawę: 12 tablic, na których umieszczono informacje i zdjęcia osób zasłużonych dla oddziału, miejsc ważnych w historii Bródna i Pelcowizny, dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej na Bródnie, a także archiwalne zdjęcia rodzinne. Jako pierwsi obejrżeli wystawę uczestnicy uroczystości 29 maja; wkrótce dostępna będzie w siedzibie Oddziału Bródno TPW w klubie „Junona” SM „Bródno” przy ul. Bazylińskiej 1.

K.

## Warszawa – Kijów

Na przełomie maja i czerwca ściana, okalająca fabrykę czekolady E. Wedel od strony Jeziorka Kamionkowskiego, zmieniła się nie do poznania. Grupa polskich i ukraińskich dzieci, uczestniczących w projekcie „This way”, wykonała tu wielobarwny mural. Pomocą służyli im artyści streetartu. Kilkunastoletni autorzy muralu są członkami Grupy Pedagogiki i Animacji Społecznej Praga Północ oraz uczestnikami bliźniaczego projektu z Kijowa. Wcześniej wzięli udział w warsztatach streetartowych, organizowanych przez Fundację Vlep/v/net, promującą sztukę ulicy. Poznali m.in. technikę sitodruku, plakatu i szablonu. Mural jest zwieńczeniem tych działań.



Pomysł projektu, inspirowanego mistrzostwami UEFA Euro 2012, powstał w Biurze Kultury Urzędu m.st. Warszawy. „This way” to projekt artystyczny, ale także społeczny; biorą w nim udział dzieci ze środowisk zagrożonych wykluczeniem – podkreśla Małgorzata Naimska. Jest także formą współpracy Warszawy z Kijowem.

Tomasz Szczepański, prezes Stowarzyszenia GPAS, od

15 lat pracuje z dziećmi i młodzieżą z praskich podwórek. O swoich podopiecznych mówi, że mają siłę, energię i potencjał, lecz dotarcie do nich jest trudne; także odzyskiwanie zaufania, bo wiele razy się zrazili. Ten projekt zaprasza ich na spotkanie ze sztuką, daje szansę, by zmieniły swoje wizje i pomysły – pod opieką artystów.

Grupa dzieci z Polski pojechała do Kijowa i tam ma-



**SAMODZIELNY ZESPÓŁ PUBLICZNYCH ZAKŁADÓW LECZNICTWA OTWARTEGO WARSZAWA - TARGÓWEK**



**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia

**Od 01.06.2012 zapraszamy do naszej nowo otwartej poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej dla Dzieci i Młodzieży przy ul. Poborzańskiej 6**  
**Tel. do rejestracji: (22) 51 98 510, (22) 811 15 05**



**W przychodni świadczone są usługi dla dzieci i młodzieży w zakresie:**

- Dermatologii
- Kardiologii
- Neurologii
- Okulistyki
- Otolaryngologii
- Preluksacji
- Wad postawy

[www.zoztargowek.waw.pl](http://www.zoztargowek.waw.pl)

## Kijów

lowała murale. Uczestnicy wspominają to jako najlepszy wyjazd w swoim życiu. Otrzymali podziękowanie i dyplom od rektora Politechniki Kijowskiej.

W maju grupa dzieci z Kijowa, z Aidą Dżangirową z Galerii Ławra i artystami, przyjechała do Warszawy. Zobaczyli miasto i Stadion Narodowy. Poczuli się częścią mistrzostw EURO 2012. Wspólne działania sprawiły, że dzieci stały się grupą bardziej zwartą i otwartą - mówią opiekunowie.

Atrakcją dla uczestników projektu były czekoladowe warsztaty w Wedlowskiej Fa-

bryce Rarytasów. Własnoręcznie zdobili torciki wedlowskie i dekorowali tabliczki białej czekolady. Mieli okazję posmakować wyrobów i poznać 160-letnią historię Fabryki

Czekolady E.Wedel – Narodowego Sponsora UEFA Euro 2012.

Projekt „This way” będzie kontynuowany w 2013 roku.

K.



## Meldunek z nagrodą

**Dołącz do nas! To proste - zamelduj się i odbierz nagrodę! 1 czerwca ruszyliśmy z akcją społeczną „Białoleka. Zamelduj się”. Ideą akcji jest zachęcenie do wstąpienia w szeregi zameldowanych mieszkańców dzielnicy i wskazanie korzyści z tego płynących.**

Zameldowanych na pobyt stały na Białolece jest 90,5 tys. osób, jednak Urząd Dzielnicy Białoleka szacuje, że mieszka w niej ok. 130 tys., gdyż co roku osiedla się tu kilka tysięcy nowych mieszkańców. Wiele osób nie dopełniło formalności związanych z meldowaniem się. To spory kłopot dla dzielnicy. Problemy pojawiają się na etapie planowania miejsc w placówkach oświatowych, czego efektem są zajęcia w szkołach odbywające się w systemie zmianowym. Planowanie inwestycji również stanowi spore wyzwanie dla dzielnicy. Gdyby wszyscy mieszkańcy dzielnicy rozliczali się z Urzędem Skarbowym w Warszawie, wpływy do budżetu m.st. Warszawy mogłyby wzrosnąć rocznie nawet o 100 mln zł. Dzięki tym środkom mieszkańcy mogliby zyskać m.in. przedszkola, szkoły, nowe drogi, a wschodnia część dzielnicy dom kultury i pływalnię.

Każdy, kto zdecyduje się dołączyć, otrzyma jedną z nagród - vouchery: na spektakle w Białoleckim Ośrodku Kultury, na pływalnię POLONEZ i w Białoleckim Ośrodku Sportu oraz do Multikina na dowolny sens 2D lub 3D. Co miesiąc 50 zameldowanych osób dostanie również przewodnik po dzielnicy „Białoleka odkryta”.

Uruchomiona została również strona internetowa [www.bialoleka.waw.pl/zameldujsie](http://www.bialoleka.waw.pl/zameldujsie), gdzie mieszkańcy mogą zasięgnąć informacji o akcji, pobrać formularze, dowiedzieć się jakie dokumenty są potrzebne do zameldowania się i ile trwa procedura oraz jaki urząd skarbowy jest właściwy dla Dzielnicy Białoleka.

**OKNA PCV**  
**RABAT DO 30%**  
**Drzwi antywłamaniowe**  
**Rolety ♦ Żaluzje**  
**Verticale ♦ Parapety**  
**ul. Wysockiego 26**  
**pawilon 3**  
**22 675-05-03**  
**501-108-297**

# Majowe troski

Obrazy 30 maja zaczęły się od informacji personalnej, potem porządek dzienny uzupełniono o kolejny wykaz lokali mieszkalnych, przeznaczonych do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz ich najemców. Nie było „przeciwnych” w głosowaniach nad projektami uchwał, wcześniej pozytywnie zaopiniowanych przez komisje merytoryczne. Ożywienie dyskusje wywołał, przedstawiony przez przewodniczącą Koła Ruchu Palikota na Targówku „Apel mieszkańców Targówka w sprawie bibliotek publicznych”.

Przewodniczący rady Zbigniew Poczesny powierzył liczenie głosów Annie Moczulskiej, następnie odczytał skierowane do niego i do Rady Dzielnicy pismo Zarządu Dzielnicy Sojuszu Lewicy Demokratycznej – uchwałę w sprawie ustania członkostwa radnego Jacka Rybaka.

Porządek dzienny przyjęto 16 głosami przy 4 wstrzymujących się; protokół z poprzedniej sesji, 17 – za, 4 wstrzymujące się.

Najważniejsze zmiany załącznika dzielnicy do budżetu m.st. Warszawy na rok 2012 omówiła skarbnik dzielnicy Elżbieta Marecka. Wśród planowanych zmian są m.in.: przyznawanie środków w wysokości 100 000 zł na IV etap projektu pn. „Park Rzeźby”; zwiększenie o 200 000 zł środków na remonty lokali socjalnych, położonych na terenie innych dzielnic, przeznaczonych dla mieszkańców Targówka (realizacja wyroków eksmisyjnych); przeniesienie środków na zakup nagród w konkursach, przeniesienie kwoty 26 306 zł na usunięcie awarii sieci wodociągowej i naprawę instalacji elektrycznej oraz na opłaty czynszu za nieruchomości, wykorzystywane na targowisko, będące w zasobach Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa; przeniesienie kwoty 16 800 zł na realizację programu „Otwarte boiska sportowe”; wprowadzenie 3 zadań: wykonanie 2 szaf zasilania oświetlenia ulicznego na terenie osiedla Zacisze-Elsnerów (55 000 zł), przeniesienie szafy zasilania oświetlenia ulicznego na ul. Tużyckiej (60 000 zł), podłączenie oświetlenia ul. Oliwskiej do miejskiego systemu oświetleniowego (40 000 zł). Uchwałę o zmianach załącznika poparło 20 radnych, 4 wstrzymało się od głosu.

Po wyjaśnieniach Marka Sądowskiego, naczelnika Wydziału Architektury i Budownictwa, głosami 19 radnych (6 wstrzymało się od głosu) pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały Rady Warszawy w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania

skiej 70 i 81, Św. Wincentego 89, Toruńskiej 82 i 84, Węgrowskiej 3, Wysockiego 20, Złotopolskiej 11, 13 i 15).

W kolejnym punkcie porządku dziennego Zbigniew Poczesny przekazał informację: zgodnie z decyzją konwentu rady dzielnicy sesje będą się rozpoczynać o godzinie 14.00, nadzwyczajne - o innej, ustalonej; wszyscy radni złożyli w terminie oświadczenia majątkowe, niektórzy musieli uzupełnić drobne dane.

Ostatnie głosowanie dotyczyło stanowiska rady dzielnicy w sprawie lokalizacji tzw. Pomnika Braterstwa Broni. 16 lutego radni klubu PiS wnioskowali o przeniesienie tego obiektu np. na Cmentarz Żołnierzy Radzieckich w Kazimierzu Dolnym lub Muzeum Socjalizmu w Kozłowie. Wniosek przekazany został komisji edukacji i kultury, która 19 kwietnia podjęła uchwałę, by nie podejmować stanowiska w tej sprawie, ponieważ nie leży ona w kompetencji rady dzielnicy. Po wypowiedziach Macieja Jankiewicza i Krzysztofa Miszewskiego, za zamknięciem dyskusji opowiedziało się 12 radnych, 11 wstrzymało się od głosu. Za przyjęciem stanowiska zgodnego z wnioskiem radnych PiS, opowiedziało się 7 radnych, 10 było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

W interpelacjach Anna Moczulska podjęła za umożliwienie realizacji projektu „Historia hymnem pisana”, Maciej Jankiewicz upomniał się o niepełnosprawny lokator domu komunalnego i poruszył sprawę sposobu przyjmowania dzieci do klas 0.

Głos zabrała Magdalena Janiak-Jaskółowska, przewodnicząca Koła Ruchu Palikota na Targówku, zarzucając władzom dzielnicy brak troski o biblioteki publiczne. W odczytaniu „Apelu mieszkańców Targówka”, podpisanym przez 3500 mieszkańców, zaapelowano do burmistrza i rady dzielnicy o „pilne dokonanie zmian w budżecie, aby biblioteki mogły kupować nowe książki. Z zarzutami nie zgodził się: burmistrz Grzegorz Zawistowski, wiceburmistrz Krzysztof Mikołajewski: budżet dzielnicy zmniejszony został o 20%, wydatki na biblioteki – o 5%; na biblioteki przeznaczono ponad 4 mln zł, w tym roku o 32 000 zł więcej. Danuta Winnicka, przewodnicząca komisji edukacji i kultury, zapewniła o dobrej współpracy z dyrektorem biblioteki i wspieraniu starań o zwiększenie środków finansowych. Maciej Jankiewicz podziękował autorce za apel i zapewnił: Może Pani być spokojna. **K.**

XXX sesja Rady Dzielnicy Targówek

## Pytania o stację

Głównym punktem obrad 5 czerwca była „Informacja na temat planu budowy przystanku kolejowego o nazwie Warszawa Zacisze Wilno i związanych z tym zmian infrastrukturalnych”.

Jako pierwszy głos zabrał Tomasz Cichocki, przewodniczący komisji infrastruktury i ochrony środowiska, który poinformował, że na posiedzeniu komisji 16 maja mieszkańcy pytali m.in., jak wygląda projekt stacji, jakie będą konsekwencje dla mieszkańców Zacisza, czy przy stacji będzie pętla autobusowa? Radni nie mieli informacji w tej sprawie. Chcąc poznać odpowiedź, na sesję przyszło ok. 50 mieszkańców, w tym członkowie Zarządu i Rady Osiedla Zacisze i Targówka Fabrycznego. Podczas sesji zgłoszili pytania o stan budowy stacji, plany komunikacyjne, wpływ na środowisko oraz na gospodarkę wodną i na okoliczne działki, a także – co zawiera (jeśli jest) umowa między inwestorem Dom Development – PKP – Urzędem Dzielnicy Targówek.

Burmistrz Grzegorz Zawistowski udzielił uspokajającej odpowiedzi: sprawa budowy stacji na wysokości osiedla Wilno była znana od 2009 roku, DD spotykał się z Radą Os. Zacisze, do urzędu wpływały opinie zarówno negatywne, jak pozytywne (od Rady Osiedla Targówek Fabryczny). 29 maja wojewoda wydał decyzję o realizacji, 30 grudnia 2011 r. – pozwolenie na budowę. Obiekt zlokalizowany jest wyłącznie na terenach PKP; w związku z negatywnymi opiniami podjęto decyzję, że przystanek będzie miał połączenie tylko z jedną częścią osiedla, z drugiej strony przejście będzie nieczynne. Obawy teraz zgłaszane są niesłuszne. Gdy metro dotrze do Dworca Wileńskiego, mieszkańcy będą za tym, by doprowadzić drogę po drugiej stronie. Sukcesem jest to, że po raz pierwszy w Warszawie budowany jest przystanek kolejowy na użytek mieszkańców, dla poprawy komunikacji miejskiej.

chce tu budować”. O pozytywnych zmianach, na które Targówek Fabryczny czekał ponad 10 lat, opowiedziała Hanna Nerć, przewodnicząca Zarządu tego osiedla.

Swoistym podsumowaniem była wypowiedź Tomasza Cichockiego: „dyskusja odbywa się późno albo za późno”. W związku ze zgłoszonymi uwagami (dojście do stacji, komunikacja piesza) warto doprecyzować projekt lub sporządzić aneks. Rady poprosił burmistrza o spotkanie, na którym „dopniemy guzik”.

Zbigniew Poczesny stwierdził, że taki dokument powstanie, gdy będzie sporządzony protokół z sesji i zebrane postulaty – zgodne i niezgodne.

W protokole znajdują się także zapisy z końcowej części sesji, w której radni i burmistrzowie wypowiadali się o szczegółach projektu, przekazywaniu informacji, kompetencjach samorządu, relacjach między zarządem dzielnicy a radą osiedla.

Debatę w sprawie stacji Warszawa Zacisze Wilno trwała trzy godziny. O komentarz poprosiliśmy Janusza Iwaszkiewicza, przewodniczącego zarządu Osiedla Zacisze.

Kilkanaście minut zajęł drugi temat sesji: „Zmiany w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej i rozwój infrastruktury w związku z funkcjonowaniem Szybkiej Kolei Miejskiej S3 z Legionowa do lotniska Okęcie przez stację Warszawa Śródmieście”. Informację przedstawił Marek Chmurski z ZTM, który wkrótce prześle ją do naszej redakcji.

W ostatnim punkcie porządku dziennego przewodniczący rady dzielnicy przekazał informacje personalne o wystąpieniu z klubu radnych PO: Danuty Winnickiej, Lilianny Lach i Zbigniewa Poczesnego.

„Osiedle Zacisze-Elsnerów ma ponad 30 tys. mieszkańców, a protest 3 lata temu co do lokalizacji przystanku podpisało 414 osób w tym działkowicze, którzy pobudowali nielegalnie domy przy torach kolejowych. Obecnie po stronie Targówka Fabrycznego na nowym osiedlu Wilno może już mieszkać 100 osób, a dopiero za 8 lat będzie tam ponad 4 tys. mieszkańców, którzy będą korzystali ze szkół i przedszkoli na Zaciszu (DD nie planuje budowy szkoły).

Zamknięcie przejścia pod torami i zamknięcie przez PLK PKP przejazdu w ul. Bukowieckiej będzie utrudnieniem dla mieszkańców nowego osiedla Wilno i wtedy będą oni mieli pretensje do burmistrza i Dom Development, że są odcięci od reszty dzielnicy.

W 2009 roku był plan lokalizacji przystanku pomiędzy ul. Tużycką i ul. Potulicką, ale DD nie ma na tej wysokości (po drugiej stronie torów) wykupionego terenu.

Burmistrz Zawistowski liczył, że część ulicy Potulickiej zbuduje inny deweloper, ale nic z tego nie wyszło, więc zgodził się by DD załatwił sobie w Płocku zezwolenie na budowę przystanku w innej lokalizacji.

Urzednicy z Targówka nie mają nic do powiedzenia w sprawach komunikacji, a by umieścić pętlę autobusową przy przystanku kolejowym potrzeba uchwały Rady Miasta, zmieniającej miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Osiedla Zacisze-Elsnerów.

Prędzej czy później plan ten będzie zmieniony i pewnie tereny działek przy przystanku kolejowym zostaną zamienione na parkingi dla mieszkańców z Targówka i okolic.

Taką koncepcję już 3 lata temu przedstawiali mieszkańcom przedstawiciele DD, a przecież w Warszawie głos decydujący mają deweloperzy bo samorządu i tak nie słychać.

W tym przypadku burmistrz wymógł się od decyzji w sprawie połączeń komunikacyjnych na Targówku i zwał winę na mieszkańców, których większość jest za rozwojem komunikacji szynowej - w tym SKM do Dworca Wileńskiego” (w dalekiej przyszłości). **Janusz Iwaszkiewicz - przewodniczący zarządu osiedla „Zacisze”**

## VI Muzyczny Spacer Ulicami Starej Pragi

Już po raz szósty z inicjatywy Stowarzyszenia MY na ulicach Starej Pragi pojawi się roztańczona parada, która będzie bawić mieszkańców dzielnicy i gości z całej Warszawy. W sobotę 23 czerwca kapela klezmerska Raskardas Orkestar z Charkowa poprowadzi kolejny Muzyczny Spacer. Trasa Spaceru: Start – godz. 16:00 pod Bramą Bazaru Różyckiego (ul. Targowa 54) - przejście podziemne pod ulicą Targową - Pomnik Kapeli Praskiej (zbieg ulicy Kłopotowskiego i Floriańskiej) - Park Praski - muszla koncertowa w Parku Praskim – koncert finałowy.

Muzyczny Spacer to chodzący koncert, który przemierza ulice Starej Pragi. Jego idea nawiązuje z jednej strony do tradycji kapel podwórkowych, z drugiej zaś przypomina o wielokulturowym charakterze dzielnicy – w szczególności o jej żydowskich korzeniach. Wskazuje także na obecność kultury ukraińskiej, rosyjskiej i

białoruskiej, wynikających z historycznych uwarunkowań handlowo-komunikacyjnych.

Co roku podczas spaceru roztańczony tłum opanowuje na kilka godzin ulice, podwórka i zakamarki tego zakątka Warszawy. Trasa za każdym razem jest inna, ale jej stałym punktem jest zawsze Bazar Różyckiego – najstarszy taki

obiekt w Warszawie, serce Starej Pragi. Tam też rozpocznie się spacer, by ruszyć w stronę kolejnych tanecznych przystanków związanych między innymi z historią żydowską. Wskazane zostaną miejsca, gdzie stała synagoga i mykwa, przypomniane będą opowieści o młynie Rubinsteina czy ciastkami Cukierniana, a także inne historie, które obecnie niewiele osób pamięta. Całą imprezę poprowadzi przewodnik-wodzirej, który w nietuzinkowy sposób opowie o historii Pragi i zachęci do wspólnej zabawy. Spacer zakończy się koncertem finałowym w muszli koncertowej w Parku Praskim, na którym

obok Raskardas Orkestar zagra Kapela Czerniakowska.

Wydarzenie to będzie pretekstem do rzadkiego spotkania, które umożliwi polsko-ukraińską wymianę w atmosferze lokalności i międzysiedzkiej relacji: w cieniu klezmerskich melodii, przypominających o żydowskiej przeszłości Pragi i w tle rozgrywek Euro 2012, odbywających się ponad głowami mieszkańców.

Muzyczny Spacer poprowadzi Raskardas Orkestar z Charkowa. Jest to dziesięcioosobowa orkiestra, która – jak sama o sobie mówi – wykonuje najmroczniejszą na świecie wesolą muzykę.

Wydarzenie na facebooku: <http://www.facebook.com/events/39564525380615/>

**Stowarzyszenie MY**

# Szpakowaty śpiewak



dokończenie ze str. 1 tempie. Zerwaliśmy się z łózek, żeby zobaczyć co się dzieje - nieźle nas nabrał."

- „Ja właśnie wczoraj dałam się nabrać. Byłam pewna, że słucham śpiewu zięby. Wyteżałam wzrok, szukając jej wśród gałęzi, w końcu przyjrzałam się szpakowi obok budki lęgowej i to on właśnie otwierał dziób dokładnie wtedy, gdy odzywała się niewidzialna zięba."

Naturalny głos szpaka jest bardzo urozmaicony: od wysokich, modulowanych gwizdów i fletowych zaśpiewów po terkoty, klekotanie i trzeszczące szepty. We własne frazy śpiewak z upodobaniem wplata dźwięki zasłyszane z otoczenia, które znakomicie imituje, dzięki czemu jego popisy wokalne bywają zaskakująco ciekawe.

Są też okazałe wizualnie: śpiewający szpak nadyma podgardle, stoszy pióra, często trzepocze skrzydłami. Po tym śpiewie i zachowaniu najłatwiej odróżnić samca od samiczki.

O włosach przyprószonych siwizną zwykło się mówić, że są szpakowate. Czarne upierzenie ptaka jesienią i zimą pokrywają jasne, perłowo mieniące się cętki. Czarny jest także dziób. Od wczesniej wiosny szpak przebiera się w szatę godową: perełkowały nalot zanika, pióra stają się lśniąco, metalicznie połyskując w słońcu w odcieniach zieleni i fioletu. Dziób nabiera barwy nasyczonej żółci.

Zmiany te możemy obserwować dzięki coraz częstszemu wypadkom zimowania szpaków w miastach w cieplejszych rejonach Polski. Niemniej jednak większość osobników zachowuje naturalne zwyczaje gatunku, odlatując przed zimą na zachód i południe. Będąc ptakami towarzyskimi, przed wędrowną zbierają się w ogromne stada liczące nawet kilkaset tysięcy osobników. Ich przeloty są zwykle niesamowitym widowiskiem. Wygląda to, jak pędzące po niebie czarne chmury i wirujące trąby powietrzne. Podobno najłatwiej je zobaczyć na Wyspach Brytyjskich, późną jesienią i wczesną zimą, na chwilę przed zapadnięciem zmierzchu. Wtedy krocie szpaków obracając się dosłownie jeden za drugim, szukają miejsca, w którym zapadną w sen. Ten porwany taniec służy w istocie zapewnieniu ptakom bezpieczeństwa. Efekt, jaki osiągają, bierze się stąd, że jeden szpak naśladuje ruchy drugiego. Chodzi najprawdopodobniej o to, że w dużej grupie są chro-

nione przed drapieżnikami, dlatego żaden szpak nie chce pozostawać na zewnątrz niej, ani w żaden sposób się wyróżniać.

Możecie to państwo obejrzeć na filmie w internecie: <http://www.tvnmeteo.pl/informacje/ciekawostki,49/szpaki-wiruja-jak-oszalale-sceny-jak-z-hitchcocka,15086,1,0.html>

Zimą szpak spędza w okolicach Morza Śródziemnego, do Polski przylatuje w marcu. Choć jest chłodno, a czasem jeszcze leży śnieg, od razu rażno zabierają się do zajmowania budek lęgowych i dziupli, w których zniosą jaja, a potem będą wychowywać młode. W mieście często gnieźdzą się w szczelinach elewacji i nie zakratowanych stropodachach. Podziwiam je, bo często wtedy nie ma co jeść, a one, choć zmęczone i zapewne głodne, śpiewają sobie przy swoich mieszkankach.

Naukowcy zaobserwowali, że prócz zwykłego siana i różnego rodzaju miękkiego materiału - takiego jak sierść czy cudze pióra - szpaki przynoszą i wplatają w gniazdo różnego rodzaju zielone, najczęściej aromatyczne rośliny. Czasami - oczywiście w rejonach, gdzie o tej porze roku jest to możliwe - wplatają w gniazdo kwiaty. Dlaczego to robią? Otóż świeże rośliny świadczą o kondycji i jakości przyszłego taty. Im ich więcej, tym samiec bardziej zaradny. A wtedy para może sobie pozwolić na posiadanie większej liczby synów niż có-

rek. Bo w świecie ptaków synów oplaca się wychowywać tylko wtedy, gdy ma się pewność, że opuszczą gniazdo jako silne ptaki. Przy córkach nie trzeba się już tak starać. Samca fajtąpę mało kto będzie chciał, a samiczka nawet słabowita zawsze sobie kogoś znajdzie, tym bardziej że to ona dokonuje ostatecznego wyboru. Po złożeniu od 4 do 6 zielonkawo-niebieskich jaj przez dwa tygodnie wysiaduje je wspólnie z samcem, a następnie razem karmią pisklęta.

W menu szpaków dużą rolę pełnią owoce. Jednak szkody w czereśniowych lub wiśniowych sadach czynią ptaki z innej okolicy, przelotne, które w ten sposób szybko zdobywają pożywienie. Szpaki miejscowe żywią się owadami, w tym

szkodnikami roślin, przez co pełnią w otoczeniu człowieka bardzo pożyteczną rolę.

W Chinach postanowiono wykorzystać je na szeroką skalę do walki z plagami szarańczy, które co roku pustoszą miliony hektarów upraw. Obliczono, że gdyby udało się utworzyć „sity powietrzne” ze szpaków, szkody spadłyby o 70%. Zeby ściągnąć dostatecznie dużo ptaków, rolnicy co kilka metrów usypują z kamieni kopce, ponieważ w takich miejscach szpaki lubią zakładać gniazda.

My również zaprosimy je na nasze osiedla i podwórka. Łatwo przyzwyczajają się do ludzkiej obecności i chętnie zasiedlają przeznaczony dla nich skrzynki lęgowe. W zamian będziemy mogli posłuchać miło brzmiących koncertów i przyrzec się szpaczemu życiu.

Renata Markowska  
Fundacja Noga w Łape

## Paweł & Paweł

Dziś, w dobie fotografii cyfrowej każdy może być fotografem. Wystarczy nacisnąć spust migawki małego aparatu lub komórki. Resztę zrobi komputer, na którego monitorze zdjęcia obejrzymy. Szybko, łatwo, bez kłopotów. Gdzie tu miejsce na artystę? Na własne spojrzenie?



Są artyści, których nie zwiodła ta łatwość automatu. Poszukują, eksperymentują, często sięgają do starych technik. Przykład takich poszukiwań i dwóch odmiennych spojrzeń na świat możemy zobaczyć w Galerii przy ul. van Gogha, która prezentuje prace Pawła Śmiałka i Pawła Cerana.

9 czerwca w Galerii Białołęckiego Ośrodka Kultury otwarta została wystawa foto-

grafii pt. „Paweł & Paweł”. Autorami zdjęć są Paweł Śmiałek i Paweł Ceran, obaj członkowie działającej w BOK Grupy Fotograficznej prowadzonej przez Zygmunta Druźbickiego. Prace zostały dobrane na zasadzie kontrastu: z jednej strony są to statyczne portrety, z drugiej - obrazy ukazujące otaczający nas świat w ruchu.

Paweł Śmiałek zaprezentował portrety wykonane w tech-

**SLO nr 3 STO**  
**SPOŁECZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE NR 3 STO**  
**UL. BIAŁOSTOCKA 4, 03-741 WARSZAWA**  
**tel. 22 619 39 04, spollic3@wp.pl**

Szkoła, która przygotowuje Cię do matury! Placówka, która uczy w taki sposób, by zdobyta wiedza pozwoliła Ci w przyszłości osiągnąć sukces! Wreszcie szkoła, w której naprawdę możesz się nauczyć języków obcych: angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego i francuskiego

Zapewniamy:

- naukę w klasach: ogólnej, o profilu integracji europejskiej i lingwistycznej,
- większą ilość zajęć z języków obcych,
- małe grupy językowe,
- naukę w kameralnych klasach,
- zwiększoną ilość godzin z matematyki,
- świetnie wykwalifikowaną kadrę nauczycieli,
- stałą opiekę psychologa,
- w przypadku problemów możliwość dodatkowych konsultacji indywidualnych z nauczycielem,
- fakultety z każdego przedmiotu,
- przyjazną atmosferę i bezpieczeństwo.

Szczegółów szukaj na stronie:

[www.3slo.pl](http://www.3slo.pl)

**NISKIE CZESNE! SZKOŁA Z TRADYCJAMI! 100% ZDAWALNOŚCI MATUR!**

nikach analogowych, (opartych na chemii światłoczułych związków srebra). Najciekawsze z nich to ambrotypy, czyli zdjęcia wykonane za pomocą XIX-wiecznej techniki mokrego kolodionu, substancji będącej mieszaniną bawełny strzelniczej, eteru i etanolu. Ambrotos - znaczy nieśmiertelny. Niektórzy uważają, że to ambrotypia to najtrwalsza forma fotografii, jest jednak bardzo pracochłonna.

- Cały proces od oblewania szklanej płyty, poprzez uczulanie, naświetlanie i wywołanie musi być wykonany w ciągu paru minut - mówi Paweł Śmiałek - dlatego nazywam go XIX-wiecznym polaroidem.

Prezentowane na wystawie ambrotypy Paweł Śmiałek zrobił aparatem własnej konstrukcji. Każda praca jest unikatem. Nie da się jej skopiować ani powtórzyć. Fotograf w swoim twórczym procesie podobny jest do rzemieślnika, kontrolującego każdy etap powstawania obrazu.

Statyczne, poważne portrety na szklanych płytkach kojarzą się trochę ze spokojem fotografii nagrobkowych. Kontrastują one z dynamicznymi fotografiami drugiego artysty prezentowanego w Galerii przy van Gogha

- Pawła Cerana, którego z kolei fascynuje ruch. Na swoich zdjęciach starał się zatrzymać pędzące samochody i tramwaje, biegnących ludzi. Rozmyte światła pojazdów, układające się w jasne smugi powodują, że zarejestrowany obraz odbiega znacznie od rzeczywistości. Ale o to właśnie artyście chodziło.

- 21 zdjęć o dynamice ukazanej za pomocą długich czasów naświetlania to przykład tego, że za pomocą aparatu można zarejestrować obraz umykający ludzkiemu oku, ulotny, często zniekształcony - mówi Paweł Ceran.

Przynajmniej, że efekt tej techniki nie do końca jest przewidywalny. Czyni ją to jednak jeszcze bardziej interesującą.

Obie techniki fotograficzne, oba zbiory zdjęć prezentowane w Galerii przy van Gogha są niezwykle interesujące. Sam pomysł zestawienia dwóch, kontrastujących ze sobą sposobów postrzegania świata służy na najwyższe uznanie.

Wystawa fotografii Pawła Śmiałka i Pawła Cerana pt. „Paweł & Paweł” w Galerii przy van Gogha w Białołęckim Ośrodku Kultury przy ul. Vincenta van Gogha 1 potrwa do 23 czerwca. Wstęp wolny.

Joanna Kiwiłso

Sesje Rady Dzielnicy Praga Północ

## Od drugiej do dwudziestej piątej

Na 31 maja przewodnicząca Elżbieta Kowalska-Kobus zwołała dwie sesje rady. Sesję o numerze dwa, otwartą jeszcze w 2010 roku po to, by po odczytaniu opinii prawnych zamknąć ją z racji wyczerpania się jej formuły. Przypomnijmy: była to sesja, na której o mało co PO i SLD nie oddały władzy na rzecz PiS i PWS, wspartych przez radnego wybranego z list PO, który przeszedł do obozu przeciwnego. Radnym tym okazał się Łukasz Muszyński, którego niechlubne uczynki szantażu i pedofilii wielokrotnie na łamach NGP były opisywane.

Dziś o tamtych chwilach mało kto już pamięta. Dwudziesta piąta sesja była pierwszą sesją, zwołaną w trybie statutowym. Jej planowany porządek obrad był spacerowy i obejmował tylko korektę budżetu oraz rozpatrzenie skargi jednej z mieszkanki Pragi na działalność zarządu dzielnicy, zresztą przez zainteresowaną przed samą sesją wycofany. Już na sesji komisja oświaty wniosła o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wystąpienia do władz Warszawy o przekazanie dzielnicy dodatkowych środków na regulację naj-

niższych płac pracowników administracji i obsługi w placówkach oświatowych autorstwa radnego Ireneusza Tondery.

Później zaczęto się. Na salę obrad weszła kilkunastoosobowa grupa mieszkańców wyposażonych w syreny, głośniki, taczkę oraz gumowy wizerunek wiceburmistrz Katarzyny Łęgiewicz. Jedna z protestujących oświadczyła, że właśnie korzystając ze statutu dzielnicy rozpoczynają zbieranie podpisów pod inicjatywą uchwałodawczą rady, idącą w kierunku odwołania pani wiceburmistrz. Sytuację wykorzy-

stał błyskawicznie szef klubu radnych PiS Ryszard Kędzierzki i taki wniosek w imieniu klubu PiS zgłosił. Zrobiło się gorąco. Protestujący z głośników zagłuszyli przewodniczącą rady. Syreny wyły. W rezultacie interweniowała policja i protestujący w jej asyście opuścili salę obrad rady w urzędzie dzielnicy. Na wniosek zarządu ogłoszono przerwę. Po jej zakończeniu okazało się, że wnioskodawcy nie byli w stanie zgromadzić bezwzględnej liczby ustawowego składu rady, by swój wniosek przeprowadzić. Większość radnych wstrzymała się od głosu. Porządek obrad uzupełniono jeszcze o apel Roberta Kazaneckiego o podjęcie działań przez zarząd dzielnicy w celu uhonorowania zbliżającej się rocznicy obrony Warszawy w bitwie polsko - bolszewickiej 1920 roku. 12 radnych PO i

SLD, przy niewielkich uwagach ze strony opozycji, dokonało korekty budżetu, zwiększając wydatki o 900 tysięcy złotych na dokończenie budowy poradni psychologiczno-pedagogicznej przy Otwockiej 3, przeznaczono także dodatkowy milion na remont kamienicy przy Markowskiej 16, milion także dostała modernizacja terenów osiedlowych na Pradze I tzw. osiedle Syrkusów. Prawie 500 tysięcy przyznano także na dokończenie remontu pływalni rekreacyjno-sportowej przy Jagiellońskiej. W ostatniej chwili pojawiło się

także 200 tysięcy na dofinansowanie zadania zielone podwórka Pragi. Środki te przesunięto, niestety, z zadania rewalizacja budynku przy ulicy Żąbkowskiej 28, bowiem do kamienicy tej pojawiły się roszczenia. Ostatnio coraz częściej jest to zdraza mieszkańców i samorządowców na Pradze.

Stanowiska i pozostałe uchwały przyjmowane były praktycznie jednogłośnie i po burzliwym początku, po dwóch godzinach prowadząca drugą część sesji wiceprzewodnicząca rady Maria Tondera sesję zamknęła.

DCH

**FOLIE PRZECIWSŁONECZNE**

- FOLIE NA SZYBY OKIENNE I BALKONOWE
- FOLIE OCHRONNE I MATOWE
- FOLIE REKLAMOWE, DRUK I MONTAŻ
- REKLAMA NA OKNACH I SAMOCHODACH
- PRZYCIEMNIANIE SZYB SAMOCHODOWYCH
- ZMIANA KOLORU SAMOCHODU-FOLIA
- BANERY, ULOTKI, PLAKATY - PROJEKT

**FOL-ART Studio, ul. Ostródzka 152B przy Trasie Toruńskiej**  
tel. 502 921 064 [www.fol-art.pl](http://www.fol-art.pl) e-mail: [biuro@fol-art.pl](mailto:biuro@fol-art.pl)

## mini ogłoszenia

### NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ANGIELSKI 609-631-186

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705

### ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Paniańska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: kriotera, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

### USŁUGI

AAA PRZEPROWADZKI - sprzątanie piwnic, wywóz mebli 512-139-430

A-Z remonty, wykończenia 602-216-943

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin a także tapicerki, karcherem, tel. 694-825-760

DEZYNSEKJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

DOMOFONY, naprawa, montaż, konserwacja, 691-878-437

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

ŁODÓWKI, pralki, telewizory - naprawa, tel. 694-825-760

MALOWANIE, remonty 606-181-588

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

**PROTEZY DENTYSTYCZNE**  
naprawa - ekspres  
**PRACOWNIA PROTETYCZNA**  
Tarchomin II  
**ul. Atutowa 3**  
poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20  
wtorek, czwartek w godz. 9-11  
tel. **22 614-80-68**  
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

**PRACOWNIA tapicerska 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803**

**STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201**

TANIE, ekspresowe naprawy sprzętu RTV, VIDEO, DVD firm Philips, Sony, Daewoo i innych. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczęśliwa 2 w godz. 18-21, tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl

**WYWÓZ** gruzu, mebli z załadunkiem, sprzątanie piwnic, tel. 600-359-594

**ZEGARMISTRZ** - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19

### KUPIE

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KOLEKCJONER kupi stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki, 502-011-257

MONETY, banknoty, oznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

**MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO**  
pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul  
**plac Hallera 9**  
**tel. 22 618-96-52**  
zapraszamy pon.-pt. 9-18  
wejście od podwórka



**Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki**  
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13  
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl  
Pełen zakres usług

## Koniec kufajek

Proszę Szanownych Państwa, wreszcie możemy założyć narodowy smoking przed narodami Europy, zamiast łatannej kufajki wyciąganej wiecznie z historycznego lamusa.

Wreszcie jesteśmy gospodarzami ważnego wydarzenia, wreszcie widzi nas cały świat, wreszcie możemy pokazać, co mamy i jacy jesteśmy.

Aliści pokażemy się z jak najlepszej strony. Tych, których ujmujemy i zachwycimy polskością, skusimy do powrotów i integracji. W rewanżu zadowoleni Europejczycy zaproszą nas do siebie. Marzeniem moim jest, aby w programach nauczania zaistniało zwiedzanie ważnych miast – nawet kosztem pielgrzymki do Częstochowy.

Chciałbym widzieć młodych Polaków, Ukraińców, Litwinów i Rosjan na schodach Filharmonii Wiedeńskiej, kierujących się po koncercie do pobliskiej kawiarni, by rozmawiać o np. Chopinie i Igorze Strawińskim. O mistrzach, którzy w swoich epokach żyli w Europie. Przyciągnęli z daleka zauroczonych do swoich najlepszych narodowych tradycji.

Wiercie mi, nawet w najbardziej zapadłej wsi może być światowo, a w mocno oświetlonej aglomeracji może kwitnąć „wiocha”. Proszę o tym pamiętać.

A propos w mojej wsi i wokół niej – pojawia się coraz więcej przypadków białaczki u kotów.

Białaczka u kotów, a także i bydła, ma udowodnioną etiologię wirusową. Od lat lekarze weterynarii badają krówki w kierunku brucelozy, gruźlicy, biorą pod uwagę także białaczkę. Każda sztuka z wykazaną choćby jedną chorobą jest eliminowana z hodowli i produk-

cji. Korzystamy z ich mleka, mięsa, skóry. Jak zwykle przesłaniem weterynarii jest dbanie o dobro ludzi poprzez zdrowie zwierząt. Dmuchaemy na zimne, zanim zaczęliśmy obserwować coraz groźniejsze postacie wirusów typowo zwierzęcych. Zasada prewencji sprawdza się bez błędów, bo po latach wirusy zwierzęce stają odzwierzęcymi.

Za przykład niech posłuży ptasia i świńska grypa - zoonozy z końca lat dziewięćdziesiątych.

Pod lupą uczonych jest psia nosówka. Groźny wirus o powinowactwie do tkanki nerwowej w tym w mózgu. Obserwujemy jego śmiertelne dla człowieka modyfikacje.

Dlatego pragnę uświadomić Państwu, że posiadanie każdego gatunku zwierzęcia musi być połączone z odpowiedzialnością i kontaktami z lekarzem weterynarii.

Białaczkę kotów opiszę w kolejnym wydaniu NGP, a teraz zaciskam kciuki za naszych piłkarzy i wszystkich, którzy pracują i dobrze myślą o święcie Euro 2012.

**DRZWI OKNA**

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre
- Okna PCV i AL
- Parapety Wew. i Zew.

**PROMOCJA na okna 40%**  
raty - rabaty - sprzedaż - montaż  
Transport i obmiar gratis!  
MAR-MET, ul. Radzyńska 116  
tel./fax 22 679-23-41,  
600-925-147  
www.drzwiokna.waw.pl

## Prezydent miasta stołecznego Warszawy informuje

że nieruchomość o powierzchni 31 m<sup>2</sup>, położona w Warszawie na terenie Dzielnicy Targówek przy **ul. Tużyckiej**, oznaczona w ewidencji gruntów jako nr 76/39 w obrębie 4-09-17, została przeznaczona do wydzierżawienia na okres trzech lat w drodze II konkursu ofert, z przeznaczeniem na dojazd do parkingu.

Wywoławcza stawka netto za 1 m<sup>2</sup> gruntu przeznaczonego do wydzierżawienia wynosi 2,20 zł/m<sup>2</sup> za grunt z przeznaczeniem na dojazd do parkingu co daje łączną wysokość czynszu dzierżawnego miesięcznego 68,20 zł + podatek VAT ustalony według obowiązującej stawki. Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie wadium na rachunek Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy – Bank Handlowy w Warszawie SA 06 1030 1508 0000 0005 5001 1107 w wysokości **200,00 zł** najpóźniej do dnia **26.06.2012 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania wymaganej kwoty na rachunku bankowym Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy.

Zainteresowani proszeni są o składanie pisemnych ofert w nieprzejrzystych, zamkniętych kopertach z napisem: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Biuro Gospodarki Nieruchomości, Delegatura w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa. „Oferta na wydzierżawienie nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Tużyckiej”, bezpośrednio w sekretariacie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20 pok. 421 (sekretariat), od poniedziałku do piątku w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, najpóźniej do dnia **26.06.2012 r.**

**Oferty zawierać muszą komplet dokumentacji – zgodnie z wymaganiami określonymi w informatorze konkursowym.**

Otwarcie konkursu ofert i jego część jawna odbędzie się w dniu **28.06.2012 r.** o godz. **12<sup>00</sup>**, w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, pokój nr 416.

**Przed przystąpieniem do konkursu należy zapoznać się z informatorem konkursowym dostępnym w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, pok. 416, od poniedziałku do piątku w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>.**

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu (22) 44-38-815 w okresie do upływu terminu składania ofert.

## Prezydent miasta stołecznego Warszawy informuje

że nieruchomość zagospodarowana o powierzchni 1592 m<sup>2</sup>, położona w Warszawie na terenie Dzielnicy Targówek przy **ul. Praskiej/Biruty**, oznaczona w ewidencji gruntów jako dz. ew. nr 116 w obrębie 4-10-12 została przeznaczona do wydzierżawienia na okres 3 lat w drodze konkursu ofert z przeznaczeniem na teren zielony, ogródek.

Wywoławcza stawka netto za 1 m<sup>2</sup> gruntu przeznaczonego do wydzierżawienia wynosi 0,05 zł/m<sup>2</sup> łączna wysokość miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi 79,60 zł + podatek VAT ustalony według obowiązującej stawki.

**Nieruchomość znajduje się w posiadaniu osób trzecich.**

Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie wadium na rachunek Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy - Bank Handlowy w Warszawie SA 06 1030 1508 0000 0005 5001 1107 w wysokości **100,00 zł** najpóźniej do dnia **26.06.2012 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania wymaganej kwoty na rachunku bankowym Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy. Zainteresowani proszeni są o składanie pisemnych ofert w nieprzejrzystych, zamkniętych kopertach z napisem: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Delegatura Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa. „Oferta na wydzierżawienie nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Praskiej/Biruty”, bezpośrednio w sekretariacie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20 pok. 421, od poniedziałku do piątku w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, najpóźniej do dnia **26.06.2012 r.**

**Oferty zawierać muszą komplet dokumentacji – zgodnie z wymaganiami określonymi w informatorze konkursowym.** Otwarcie konkursu ofert i jego część jawna odbędzie się w dniu **28.06.2012 r.** o godz. **10<sup>00</sup>**, w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, pokój nr 416.

**Przed przystąpieniem do konkursu należy zapoznać się z Informatorem konkursowym dostępnym w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, pok. 416, od poniedziałku do piątku w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>.** Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu 22 44-38-815 w okresie do upływu terminu składania ofert.

## Prezydent miasta stołecznego Warszawy informuje

że nieruchomość zabudowana o powierzchni 658 m<sup>2</sup>, położona w Warszawie na terenie Dzielnicy Targówek przy **ul. Matuszewskiej 12**, oznaczona w ewidencji gruntów jako dz. ew. nr 38 w obrębie 4-11-13 została przeznaczona do wydzierżawienia na okres 3 lat w drodze konkursu ofert z przeznaczeniem na cel mieszkalny.

Wywoławcza stawka netto za 1 m<sup>2</sup> gruntu przeznaczonego do wydzierżawienia wynosi 0,20 zł/m<sup>2</sup> łączna wysokość miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi **131,60 zł** + podatek VAT ustalony według obowiązującej stawki.

**Nieruchomość znajduje się w posiadaniu dotychczasowych dzierżawców.**

Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie wadium na rachunek Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy - Bank Handlowy w Warszawie SA 06 1030 1508 0000 0005 5001 1107 w wysokości **150,00 zł** najpóźniej do dnia **26.06.2012 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania wymaganej kwoty na rachunku bankowym Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy. Zainteresowani proszeni są o składanie pisemnych ofert w nieprzejrzystych, zamkniętych kopertach z napisem: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Delegatura Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa. „Oferta na wydzierżawienie nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Matuszewskiej 12”, bezpośrednio w sekretariacie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20 pok. 421, od poniedziałku do piątku w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, najpóźniej do dnia **26.06.2012 r.**

**Oferty zawierać muszą komplet dokumentacji – zgodnie z wymaganiami określonymi w informatorze konkursowym.** Otwarcie konkursu ofert i jego część jawna odbędzie się w dniu **28.06.2012 r.** o godz. **11<sup>00</sup>**, w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, pokój nr 416.

**Przed przystąpieniem do konkursu należy zapoznać się z Informatorem konkursowym dostępnym w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomości w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, pok. 416, od poniedziałku do piątku w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>.** Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu 22 44-38-815 w okresie do upływu terminu składania ofert.

# Nasze strefy korzyści

Nareszcie, zaczęło się. Po 5 latach oczekiwania i zmuszonych przygotowań rozległ się na Stadion Narodowy dźwięk gwizdka oznajmujący rozpoczęcie turnieju EURO 2012. Właśnie teraz, kilka dni po starcie mistrzostw Europy w piłce nożnej, należałoby pokusić się o podsumowanie i ocenę okresu przygotowawczego ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy, a także tego, co już za nami, jeśli chodzi o sam turniej. Przygotowania Polski do EURO to realizacja ponad 200 inwestycji za ponad 100 mld zł. Kluczowe inwestycje dla organizacji turnieju, czyli tak niezbędne lotniska, stadiony, autostrady, drogi ekspresowe - to ponad 80 proc. tego budżetu. EURO

niebawem się skończy, a obiekty te u nas zostaną i będą służyć długie lata. Wreszcie z podniesioną głową i bez wstydliwych spojrzeń zagranicznych gości. Znakomita sieć lotnisk, piękne dworce, autostrada A2 jako okno na świat - tego nam nikt nie zabierze. Gdyby nie EURO, o takim przyspieszeniu inwestycyjnym nie byłoby mowy. Jeśli słyszę od wszechobecnych malkontentów, że nic na EURO nie skorzystamy, a zyski z zarobku UEFA, to mam w gotowości szereg gołym widocznym argumentów na obalenie tej tezy i nie waham się ich używać. Przygotowania do mistrzostw miały także wymiar ekonomiczny. Spirala inwestycji narzęta przez ostatnie lata naszą gospo-

darke. Polski PKB rósł najszybciej w Europie, uniknęliśmy recesji. Do sukcesu inwestycyjnego dodać trzeba sukces wizerunkowy Polski. Gościnność to nasza piękna narodowa cecha. W światowej klasy ośrodkach przyjęliśmy zdecydowaną większość uczestniczących drużyn. Treningi oglądają tysiące widzów, co jest niespotykane w innych krajach.

Jeśli chodzi o Warszawę, rządowe i samorządowe inwestycje wyniosły około 18 mld zł. Poza Stadionem Narodowym, uważanym za jeden z najładniejszych na świecie, możemy się cieszyć z wyremontowanych dworców kolejowych. Centralny i Wschodni całkowicie zmieniły swoje oblicza. Nie odstrasza już brudem i przykrymi zapachami stałych lokatorów czy budek z zapiekankami. Stacja Warszawa-Stadion to wręcz architektoniczna i technologiczna perła na szlaku PKP. Nie można pominąć niedawno uruchomionego połączenia kolejowego z lotniskiem Chopina. Nowoczesne, kosmicznie wyglądające elfy, czyli bydgoskiej produkcji pociągi Szybkiej Kolei Miejskiej zanurzając się w długim tunelu, dowożą podróżnych z Legionowa i Sulejówka na lotnisko. Przy okazji można sobie regulować zegarki korzystając z rozkładu jazdy SKM. Także lotnisko w Modlinie zaczyna już działać. Oczywiście jest, że nie ze wszystkim zdążyliśmy. Wciąż czekamy na rewitalizację kamienic na Pradze, na domknięcie obwodnicy śródmiejskiej, przedłużenie Trasy Świętokrzyskiej. Wszystkich zaległości z ponad 50 lat nie sposób nadrobić w kilka lat. Jednak za 1,5 roku, jeśli nie będzie komplikacji, ukończony zostanie centralny odcinek II linii metra i odblokowane będą arterie komunikacyjne. Warszawa stanie się dobrze powiązaną ze światem metropolią. Miastem z najwyższej półki, prawdziwie europejskiej klasy ośrodkiem i wizytówką naszego pięknego kraju.



Nie od dziś wiadomo, że krytykować jest łatwo, a zrealizować znacznie trudniej. Jeśli krytykujemy, robimy to konstruktywnie, a nie dla samej idei. Hasłem przewodnim EURO 2012, widocznym na rękawach koszulek piłkarzy jest słowo „Respect”, czyli SZACUNEK. Dobrze byłoby, gdyby to wezwanie do postawy fair play przeniosło się również do naszej lokalnej, warszawskiej polityki. Do relacji między władzą a opozycją, a także, a może przede wszystkim, do relacji wewnątrz własnych środowisk. A więc szanujmy się wzajemnie, bo zgoda buduje, a Polska jest najważniejsza.

**Paweł Tyburc (PO)**  
przewodniczący Rady Dzielnicy  
Białoleka m.st. Warszawy  
pawel.tyburc@wp.pl



# Jesteśmy gospodarzami

„Kiedy coś się dzieje wokół wchodzę w środek krok po kroku”

Tak śpiewa w jednej z piosenek zespół „Raz, dwa, trzy”. Ja też lubię być w centrum wydarzeń. Dlatego zgłosiłem się jako wolontariusz do pomocy przy organizacji Euro 2012 w naszym mieście. Zostałem przydzielony do pomocy policji i pracuję z grupą wolontariuszy, których jestem liderem, jako tłumacz przy mobilnym posterunku obok Stadionu Narodowego.

W dniu meczu otwarcia miałem okazję pomóc m.in. parze młodych Greków, którym skradziono bilety na mecz. Wygrali je w konkursie organizowanym przez jedną z greckich sieci handlowych. Dzięki sprawniej organizacji służb UEFA na stadionie oraz pomocy policji, będą dobrze wspominać pobyt w naszym kraju.

Oczywiście, rozmawiam dużo także z przechodzącymi warszawiakami. Wielu z nich to mieszkańcy obu praskich dzielnic. To oni tworzą atmosferę miej-



sca i są prawdziwymi gospodarzami turnieju. Jest wesoło i przyjaźnie.

Tekst ten ukazuje się już po meczu Polska - Rosja. Mogę tylko wyrazić obawę, że w tym przypadku Hanna Gronkiewicz-Waltz, niestety, nie zachowa się jak gospodarz miasta.

**Maciej Maciejowski**  
radny Rady Warszawy

**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH**  
ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)  
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Chłodnym okiem

# Szpital tonie

Ostatnio posiedzenia Rady Społecznej Szpitala Praskiego są mało przyjemne. Placówka ta przeżywa poważny kryzys, a władze miasta, stanowiące jego organ założycielski, wydają się tego nie zauważać, ślepo wierząc w działanie rynkowych mechanizmów naprawczych. Już na samym wstępie posiedzenia rady, wokół którego unosiła się mgiełka tajemniczości z racji przekładania terminu posiedzenia, pełniąc obowiązki obowiązki dyrektora Halina Depcik poinformowała, iż ze sprawozdania biegłego księgowego badającego bilans szpitala za 2011 rok wynika, iż placówka ma straty na poziomie 115 milionów złotych, czyli zbliżone do poziomu aktywów szpitala, czyli jego księgowej wartości majątku trwałego. W normalnym rynkowym przedsiębiorstwie Zarząd lub Rada Nadzorcza placówki wnioskowałaby zapewne o ogłoszenie upadłości przedsiębiorstwa. Szpital nie jest jednak przedsiębiorstwem nastawionym na zysk (o czym niektórzy zapominają) i nikt tak naprawdę nie wyobraża sobie jego upadłości. Nowi władarze szpitala ze wstrętem odrzucili strategię byłego dyrektora, starającego się rozszerzyć portfel usług placówki jednocześnie zwiększając jego przychody, czyli kontrakt zawierany z NFZ, a tym samym w przyszłości dochody. Taka strategia jest wielce ryzykowna, szczególnie w placówce o starej i niedoinwestowanej bazie, stąd ówczesne dążenie do jej unowocześnienia i modernizacji. Dziś mamy nowoczesny pawilon A2, sale operacyjne, SOR na miarę XXI wieku i ... zmianę strategii. Dyrektor Depcik masowo rezygnuje z usług zewnętrznych, np. sprzątnięcia i próbuje uporządkować wewnętrzną strukturę organizacyjną szpitala poprzez likwidację niektórych i tworzenie nowych komórek organizacyjnych. Społeczna Rada Szpitala na ostatnim posiedzeniu została wręcz nimi zasypana. Rada wyraziła pozytywną opinię o utworzeniu działu higieny i epidemiologii szpitalnej, powołaniu pracowni USG, pracowni tomografii komputerowej i pracowni rentgenodiagnostyki ogólnej oraz poradni toksykologii. Był już działający, lecz nie mających odpowiednich zapisów w strukturze placówki. Byliśmy także za likwidacją poradni rehabilitacyjnej i poradni rehabilitacyjnej narządów ruchu po uzyskaniu zapewnień, że poradnie te praktycznie nigdy nie rozpoczęły działalności w Szpitalu Praskim, a rehabilitacja pacjentów jest prowadzona w oddziale rehabilitacji. Jako rada nie



wyraziliśmy zgody na likwidację pododdziału kardiologii, od niedawna goszczącego w praskiej placówce. Dyrekcją, twierdząc, że realizacja kontraktu, którego dysponentem jest szpital przez podmiot zewnętrzny przynosi straty, umowę o świadczenie tego typu usług wypowiedział z dniem 31 maja, informując o tym radę społeczną 6 czerwca. Na dziś stan prawny jest taki. Szpital dysponuje kontraktem na kardiologię, którego nie ma kto realizować z powodu zerwanej umowy. Dyrekcja szpitala wystąpiła do rady o wyrażenie zgody na wynajęcie 950 m<sup>2</sup>, w których funkcjonuje kardiologia dla podmiotu zewnętrznego, nie wykluczając dotychczasowego wykonawcy kontraktu firmy Alenort przy jego kontynuacji. W odpowiedzi usłyszała „nie” i wniosek o realizację kontraktu w ramach posiadanych sił i możliwości placówki. Ta rada nie lubi być stawiana pod ścianą. Także na poprzednim posiedzeniu nie wyraziliśmy zgody na pomysły połączenia oddziałów wewnętrznych II i III, znajdujących się w odrębnych budynkach szpitala. Restrukturyzacja nie ma być bowiem sztuką dla sztuki, ale działaniem sensownym i przemyślanym, realizowanym z odpowiedzialnymi partnerami, czemu nie służą pogłoski o zamiarze odejścia p.o. dyrektora Haliny Depcik do innej placówki, brak działań m.st. Warszawy w sprawie konkursu na nowego dyrektora, a przede wszystkim określenia przez organ założycielski docelowych oczekiwań wobec placówki jako szpitala miejskiego.

**Ireneusz Tondera**  
radny Dzielnicy Praga Północ  
Sojusz Lewicy Demokratycznej  
Członek Rady Społecznej  
Szpitala Praskiego  
ireneusztondera@aster.pl

## Burmistrz Dzielnicy Targówek informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Targówek przy ul. Kondratowicza 20 oraz na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Targówek [www.targowek.waw.pl](http://www.targowek.waw.pl) w dniu 06.06.2012 r. zostały wywieszone na 21 dni i podane do publicznej wiadomości:

- wykaz nr 5/2012 lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz ich najemców wraz z ułamkowym udziałem we własności gruntu,
- wykazy nr 6/2012 i 7/2012 lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz ich najemców wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

Prosto z mostu

# Morze ludzkich głów

Przechodzimy wielką próbę patriotyzmu. Po raz pierwszy od 28 lat jesteśmy naprawdę razem! W oknach widzę więcej biało-czerwonych flag, niż podczas świąt państwowych. Nic to, że flagi nie są zgodne z prawem i tradycją (do flagi z godłem mają prawo tylko ambasady, armia oraz cywilne lotnictwo i marynarka). Jest naprawdę patriotycznie. Strefy kibica wyglądają, jak w starej piosence zespołu Lombard: „I jeden szczegół wzrok twój przykuł: ogromne morze ludzkich głów...” Kto nie w strefie kibica, ten siedzi z zapartym tchem przed telewizorem.

Takie zjednoczenie narodu pamiętam z 1974 r. Wtedy na mistrzostwach świata w piłce nożnej Polska zdobyła srebrny medal, wygraliśmy wszystkie mecze z wyjątkiem gry o finał, a Polak, dzisiejszy prezes PZPN, został królem strzelców. Podczas transmisji ulice pustoszały - wszyscy byliśmy wpatrzeni w telewizor.

W dwa lata później odbyły się wybory do Sejmu PRL. Fasadowe, z jedną listą do wyboru, na której czołowych miejscach znajdowali się kandydaci PZPR. Oficjalnie frekwencja wyniosła 98%. Nie wiemy, jaka była naprawdę (komuniści mieli w zwyczaju manipulować wynikami głosowań), ale gdy po wyborach w 1985 r., na półmetku wojskowych rządów generała Jaruzelskiego, władze opublikowały frekwencję 79%, podziemi „Solidarność” podała dane obliczone niezależnie: średnia frekwencja w miastach wyniosła 66%. W 1976 r. nie mogła być niższa.

W 1989 r. odbyły się częściowo wolne wybory do Sejmu i całkowicie wolne wybory do Senatu, z udziałem listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Uważamy, że dla obalenia komunizmu wybory te były ważniejsze od pierestroj-



ki Gorbaczowa i od zburzenia muru berlińskiego. Wzięliśmy w nich udział dość licznie: frekwencja wyniosła 62% - raptem o 4 punkty procentowe mniej, niż w wyborach w stanie wojennym. Na kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” oddano 64% głosów, czyli 40% uprawnionych do głosowania. To znaczy, że 60% Polaków upadkowi komunizmu przyglądało się z niechęcią, niezrozumieniem, albo i nie przyglądało się wcale. W wolnych wyborach parlamentarnych frekwencja nigdy nie przekroczyła 54%. Co to w końcu za atrakcja, w porównaniu z piłkarskim meczem!

...Czy nie pomyliłem się na początku? Od 1974 r. minęło lat 38, a nie 28. Nie: 28 lat temu, w 1984 r. telewizja polska wyświetlała serial „Niewolnica Isaura”, który miał oglądalność 84%. Podczas emisji, we wtorkowe wieczory po dzienniku telewizyjnym, ulice były opustoszałe tak samo, jak podczas mistrzostw świata. Wtedy też byliśmy naprawdę razem.

**Maciej Bialecki**  
Wspólnota Samorządowa  
maciej@bialecki.net.pl  
[www.bialecki.net.pl](http://www.bialecki.net.pl)

## OGŁOSZENIE

**BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC**  
m.st. WARSZAWY

zgodnie

z § 4, 5 Zarządzenia nr 3323/2009 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 14 lipca 2009 r. w sprawie zasad najmu lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres do lat 3 oraz szczegółowego trybu oddawania w najem lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat (z późn.zm.)

ogłasza

na dzień 5 lipca 2012 r.

KONKURS OFERT

(okres najmu do 3 lat)

NA NAJEM

KOMUNALNYCH GARAŻY

ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA TERENIE

DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY

Ogłoszenie z listą garaży wystawionych do konkursu wywieszono jest od dnia 04.06.2012 r. na tablicach informacyjnych: Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Północ, ul. Kłopotowskiego 15, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, ul. Jagiellońskiej 23 i w jego administracjach obsługi mieszkańców; na stronie internetowej: m.st. Warszawy [www.um.warszawa.pl](http://www.um.warszawa.pl) i Dzielnicy Praga Północ [www.praga-pn.waw.pl](http://www.praga-pn.waw.pl) oraz na garażach wyznaczonych do najmu.

Informacje dotyczące konkursu można uzyskać u p. Barbary Skrzypek Głównego Specjalisty w Wydziale Zasobów Lokalowych Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, przy ul. Kłopotowskiego 15, p. 438, tel. 22 59 00 159 w godzinach pracy Urzędu.

# Stumetrówka Anny

dokończenie ze str. 1  
Wróćmy jeszcze na moment do szybu startowego. Lada dzień tymczasowe stalowe ramy i tubingi zostaną zdemontowane i posłużą przy ruchu następnej tarczy, Marii. Przypomnijmy, imienniczka Marii Curie-Skłodowskiej rusza najprawdopodobniej w piątek z Ronda Daszyńskiego i będzie drażyć tunel północny, na Powiśle.

## Barety dla torów odstawczych

Pod ziemią, wzdłuż Targowej, od Białostockiej do 11 Listopada, powstaje stacja Wileńska, jedna z większych stacji II linii metra. Każda z trzech części stropu chłonie beton jak gąbka. Niedawno ukończony trzeci fragment pochłonął go 650 metrów sześciennych. Przez wielką dziurę w stropie można zajrzeć w głąb. To otwór technologiczny, którym na powierzchnię będzie się wydobywał urobek. Wybiegamy mocno w przyszłość, najpierw bowiem muszą tu dotrzeć z Powiśla tarcze Wisła i bezimienna. Jedną wydrąży tunel południowy, druga północny.

Trzeba jeszcze wykonać tzw. strop pośredni. Magistrala wodna i kanalizacyjna, przebiegająca w poprzek Targowej, wymagają obniżenia części stropu i to będzie właśnie ów strop pośredni. Sieć teletechniczna już została przełożona.

Tory odstawcze? A cóż to takiego? Powstają naprzeciwko cerkwi, przy placu Wileńskim i umożliwią przyszłe przedłużenie linii metra w stronę Targówka.

Pozostaje jeszcze wykonać 25 barety, podtrzymujących przyszły strop torów odstawczych. Bareta zaś, to najczęściej pojedyncza sekcja ściany szkieletowej (systemu konstrukcyjnego używanego w trakcie wykonywania posadowienia obiektu budowlanego, czy też głębokich wykopów) umieszczana pod płytą fundamentową, ścianą lub słupem konstrukcyjnym.

## 30 tys. m<sup>2</sup> stacji Stadion i skarby znalezione w metrze

Największa – najdłuższa i najszybsza. W końcu sąsiedz-

two naszego Narodowego zobowiązuje. 160 metrów długości, 45 szerokości. Dwa perony, z czego jeden będzie służył w przyszłości przesiadkom w kierunku Gocławia i kolejne tory odstawcze, tym razem dla przyszłej linii metra, właśnie na Gocław. Na razie stacja Stadion będzie komfortowym miejscem przesiadki do SKM-ek startujących z PKP Stadion i do kolei podmiejskiej. Stożkowe świetliki z hartowanego szkła będą doprowadzały do stacji światło z powierzchni. Już można obejrzeć strop, zaglądając przez dziury w których znajdują się świetliki.

Zagłądanie pod ziemię jest pasjonujące i z innych powodów. Często wywołuje dreszcz emocji, czasem jeży włosy na głowie. Budowniczy II linii metra dokopali się już do kilkudziesięciu pocisków z czasów II wojny światowej. Ostatni, całkiem spory, bo 50-centymetrowy, został odkopany przy stacji Świętokrzyska 2 czerwca. Przyszła stacja Wileńska zaskoczyła budownic-

zych innym znaleziskiem – workami z amonitem, materiałem wybuchowym nieco słabszym od dynamitu. Podczas prac budowlanych w innym miejscu, wyłonił się spod ziemi stuletni kamień węgielny, zaś na placu budowy stacji Stadion, robotnicy natrafili na betonową konstrukcję z 1931 roku, stanowiącą część krytego kanału tzw. kolektora stadionowego, łączącego m.in. Port Praski z Jeziorem Kamionkowskim i regulującego poziom wody w zbiornikach po praskiej stronie Warszawy. Z powodu kolizji z przebiegiem II linii metra trzeba było ów kolektor przebudować i zmodernizować.

Jak widać, prace budowlane w mieście tak naznaczonym przeróżnymi wydarzeniami historycznymi mogą być pasjonującym zajęciem, jako żywo przypominającym wykopaliska archeologiczne. Tempo prac jest na tyle szybkie, że wszystko wskazuje na to, iż na tej budowie będziemy częstymi gośćmi.

Elżbieta Gutowska

Z żalem żegnamy  
Koleżankę,  
wieloletnią Radną  
Dzielnicy Praga Północ  
Alicję  
Czarnecką  
Rodzinie i najbliższym  
wyrazy współczucia  
składa  
Rada Dzielnicy Praga Północ  
m.st. Warszawy

Koledze  
Jarosławowi Sarnie  
wiceburmistrzowi dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy  
serdeczne wyrazy ubolewania z powodu śmierci matki  
składa  
Zarząd i Rada Dzielnicy SLD Praga Północ.

## Bez nazwy trudno żyć

dokończenie ze str. 1  
podziału nieruchomości (...), położonej w Warszawie, w dzielnicy Białołęka, w rejonie ulicy Płochocińskiej (...) działka ewidencyjna nr (...) nie ma dostępu do drogi publicznej, nie jest również możliwe wydanie decyzji zatwierdzającej podział pod warunkiem ustanowienia służebności na wewnętrznej drodze dojazdowej bez nazwy, stanowiącej drogę dojazdową do wsi Michałów Grabina, ponieważ nie stanowi ona własności wnioskodawców lecz własność m.st. Warszawy.

Spotkania mieszkańców ulicy bez nazwy z burmistrzem Piotrem Smoczyńskim i naczelnikiem Ireneuszem Tomaszewskim, doprowadziły do wystąpienia do władz Warszawy, by te wystąpiły do wojewody z wnioskiem o wydanie decyzji potwierdzającej nabycie (z dniem 1 stycznia 1999) przez ówczesną gminę Warszawa Białołęka, prawa własności gruntu zajętego pod część drogi do wsi Michałów Grabina, czyli właśnie opisywanych przez nas fragmentów, stanowiących pas przydrogowej ulicy bez nazwy. By doprecyzować – decyzja wojewody, gdyby była pozytywna – opierałaby się na art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku „Przepisy wprowadzające ustawę reformującą administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872 ze zm.)”. Uf, bardzo to wszystko skomplikowane, ale mamy nadzieję, że udało się nam precyzyjnie wyjaśnić sprawę naszym czytelnikom.

Decyzja wojewody z 14 października 2011 była pozytywna. Potwierdzono nabycie przez Białołękę – z mocy prawa –

owych fragmentów stanowiących pas przydrogowej. Ustały tym samym formalne przeszkody stojące na drodze nadania nazwy ulicy, która notabene jest porządną ulicą, nawet oświetloną. Na czym zależy mieszkańcom nieruchomości położonych przy tej drodze? Na szybkim wdrożeniu procedury nadania nazwy i na dowolnym dysponowaniu, bez żadnych przeszkód, swoją własnością, choćby przy dokonywaniu podziałów nieruchomości. Poprosili więc o pomoc redakcję NGP.

Z pytaniem o procedurę występowania z wnioskiem o nadanie nazwy ulicy zwróciliśmy się do Pawła Tyburca, przewodniczącego Rady Dzielnicy Białołęka – Proponuję mieszkańcom zwrócić się z prośbą o pomoc do radnej Magdaleny Roguskiej, przewodniczącej komisji statutowej rady. Pani Roguska wie na temat tej procedury wszystko i z pewnością poinstruuje mieszkańców jak zredagować wniosek i jakie dokumenty do niego dołączyć. Następnie bardzo proszę mieszkańców o skierowanie wniosku do mnie imiennie, a ja zajmę się jego dalszymi losami.

Zapytana o procedurę nazewnictwa ulic Magdalena Roguska powiedziała NGP – Z przyjemnością pomogę mieszkańcom, bardzo proszę przekazać im kontakt do mnie. Spotkamy się choćby na moim dyżurze i omówimy sprawę. A jeśli chodzi o procedurę, to wygląda ona następująco: trzeba wypełnić wniosek o nadanie nazwy drodze i złożyć go w Biurze Geodezji i Katastru Urzędu m.st. Warszawy (ul. Marszałkowska 77/79, V piętro) lub w Wydziale Obsługi

Mieszkańców Urzędu Dzielnicy Białołęka przy Modlińskiej 197. Wniosek można pobrać ze strony Urzędu m.st. Warszawy. Znajduje się pod adresem: <http://www.um.warszawa.pl/zalatw-sprawe-w-urzedzie/sprawa-w-urzedzie/nadawanie-nazw-ulicom-placom-i-innym-terenowym-obiektom-p>.

Do wniosku należy dołączyć szkic sytuacyjny z lokalizacją i zasięgiem ulicy, której wniosek dotyczy, sporządzony na aktualnej mapie. Inicjatywę nazewnictwa w przypadku mieszkańców ma grupa przynajmniej 15 osób zameldowanych w Warszawie. W przypadku, gdy wnioskodawcy mają swoją propozycję nazwy ulicy, dodatkowo muszą do wniosku dołączyć pisemne poparcie wniosku przez co najmniej 200 osób fizycznych, zameldowanych w Warszawie. Jeśli nazwa ulicy proponowanej we wniosku pochodzi z Banku Nazw (Bank Nazw jest prowadzony przez Biuro Kultury m.st. Warszawy i stanowi zbiór propozycji nazw; Biuro Kultury: tel. kontaktowe – (22) 443 03 39, (22) 443 03 37, (22) 443 03 20) lub wniosek dotyczy jedynie nazwania ulicy i nie zawiera konkretnej propozycji nazwy, to nie trzeba zbierać podpisów poparcia pod wnioskiem. I jeszcze jedna uwaga – nadanie lub zmiana nazwy drogi wewnętrznej wymaga pisemnej zgody wszystkich właścicieli tej drogi. Ponawiam swoją propozycję pomocy – deklaruje Magdalena Roguska.

A więc – mieszkańcy ulicy bez nazwy - do dzieła! Z pomocą białołęckich samorządowców na pewno będzie łatwiej.

Elżbieta Gutowska

## nowa gazeta praska

Następna gazeta - 27 czerwca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskaspresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska** strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

## OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

nasz przedstawiciel:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida  
róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280



## Biblioteka „Zielona”

dokończenie ze str. 1  
blioteka „Zielona” to pierwsza placówka użyteczności publicznej i instytucja kultury w tej części dzielnicy, ponadto zorganizowana w sposób niekonwencjonalny. Oprócz bowiem swojej podstawowej działalności, czyli wypożyczania książek oraz promocji czytelnictwa będzie realizować program ekologicznych zajęć dla dzieci oraz stanie się miejscem integracji okolicznych mieszkańców.

-To ma być miejsce spotkań i nawiązywania więzi – powiedziała w dniu otwarcia dyrektor placówki, Elżbieta Majchrzak. – Chcielibyśmy propagować wśród dzieci wiedzę o zdrowej żywności i ekologiczny tryb życia w czasie specjalnych zajęć. W te zajęcia pragniemy włączyć też rodziców.

Już sam wystrój biblioteki mówi o jej ekologicznym charakterze. Ściany pomalowane na zielono, imitujące brzozy i prawdziwe

brzozy kolumny, roślinne dekoracje i jasne meble sprawiają, że miejsce to jest przyjazne i zachęca do czytania. Pomieszczenia na piętrze przeznaczono dla dzieci, zaś przestrzeń na dole – dla dorosłych. Teren wokół budynku został przeznaczony zarówno na plenerowe spotkania literackie, jak również zajęcia ogrodnicze dla najmłodszych, którzy będą mogli prowadzić tam swoje ekologiczne uprawy.

Najważniejsze w działalności edukacyjnej Zielonej biblioteki będzie szerzenie wiedzy z zakresu przyrody i ekologii takimi metodami, jak lekcje, projekcje filmów o tematyce przyrodniczej, konkursy wiedzy o ochronie środowiska naturalnego. Na uroczyste otwarcie przygotowano przedstawienie z przesłaniem ekologicznym w wykonaniu teatru „Wariacja” pt. „Kowboj Lucky”.

Podczas uroczystości otwarcia, burmistrz Jacek Kaznowski zaznaczył, że biblioteka „Zielo-

na” to już trzecia multimedialna placówka biblioteki publicznej w Białołęce, jaka została utworzona od 2007 roku. Oprócz niej z sukcesem działają: jedna z pięciu filii biblioteki – Multimedialna Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr LVI Nautilus, nawiązująca do powieści Juliusza Verne’a, oraz jeden z czterech oddziałów tej instytucji – Multicentrum.

Białołęka jest dzielnicą bardzo młodą. Tu mieszka najwięcej mieszkańców do 35. roku życia w Warszawie, stąd kładzie się nacisk na inwestycje

oświatowe, związane z rozwojem rodziny. Stąd też pomysł na integrację różnych pokoleń w bibliotece, w ramach propagowania czytelnictwa, zajęć ekologicznych i warsztatów rękodzielstwa artystycznego.

Burmistrz Jacek Kaznowski podkreślił, że Biblioteka ma służyć wszystkim mieszkańcom, ale zwłaszcza dzieciom i zaapelował do nich, aby w tej niekonwencjonalnej placówce sięgały po konwencjonalne książki, ponieważ one kształtują wyobraźnię.

Joanna Kiwiłso

